

Sygn. akt III Ca 171/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu – Wydział III Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Kwilosz – Babiś

SSO Urszula Kapustka - sprawozdawca

SSO Tomasz Białka

Protokolant staż. Kinga Burny

po rozpoznaniu w dniu 6 maja 2015 r.

na rozprawie

sprawy ze skargi E. O.

o wznowienie postępowania w sprawie z powództwa E. O. przeciwko Gminie K. o zapłatę, zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 30 grudnia 2014r., sygn. akt III Ca 670/14

1. **wznawia postępowanie apelacyjne;**
2. **uchyla wyrok Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 30 grudnia 2014r., sygn. akt III Ca 670/14;**
3. **oddala apelację powódki od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu VII Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą w Muszynie z dnia 25 sierpnia 2014r., sygn. akt VII C 62/13;**
4. **nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego.**

**Sygn. akt III Ca 171/15**

## UZASADNIENIE

E. O. w skardze z dnia 12.03.2015r. domagała się wznowienia postępowania apelacyjnego w sprawie z jej powództwa przeciwko Gminie K. o zapłatę zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 30.12.2014r., sygn. akt III Ca 670/14. Jako podstawę wznowienia powołała fakt, iż nie była obecna na rozprawie apelacyjnej, bowiem nie została powiadomiona o jej terminie i go nie знаła.

Badając kwestię dopuszczalności skargi o wznowienie postępowania Sąd Okręgowy ustalił, że w sprawie VII C 62/13 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Nowym Sączu VII Zamiejscowym Wydziałem Cywilnym z siedzibą w Muszynie z powództwa E. O. przeciwko Gminie K. o zapłatę powódka była reprezentowana przez pełnomocnika z wyboru – adwokat M. N.. W dniu 25.08.2014r. Sąd Rejonowy wydał wyrok, który został zaskarżony przez powódkę apelacją. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu wyznaczył rozprawę apelacyjną na dzień 30.12.2014r., polecając o jej terminie zawiadomić pełnomocnika powódki – adwokat M. N., w sytuacji gdy udzielone jej przez powódkę pełnomocnictwo obejmowało jedynie umocowanie do reprezentowania powódki przed Sądem Rejonowym. Na rozprawę apelacyjną powódka nie

stawiała się. Sąd przeprowadził rozprawę uznając, że powódka była o niej prawidłowo zawiadomiona i wydał wyrok, którym oddalił apelację.

W świetle art. 399 § 1 k.p.c. i art. 401 pkt 2 k.p.c. można żądać wznowienia postępowania, które zostało zakończone prawomocnym wyrokiem z powodu nieważności, jeżeli wskutek naruszenia przepisów prawa strona była pozbawiona możliwości działania, chyba że niemożność działania ustała przed uprawomocnieniem się wyroku.

Zgodnie z art. 407 § 1 k.p.c. skargę o wznowienie wnosi się w terminie trzymiesięcznym, który liczy się od dnia, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia, a gdy podstawą jest pozbawienie możliwości działania lub brak należytej reprezentacji – od dnia, w którym o wyroku dowiedziała się strona, jej organ lub jej przedstawiciel ustawowy.

Powódka zachowała trzymiesięczny termin do wniesienia skargi, skoro złożyła ją przed upływem trzech miesięcy od wydania wyroku przez Sąd Okręgowy w Nowym Sączu.

W ocenie Sądu Okręgowego skarga powódki opiera się ustawowej podstawie wznowienia przewidzianej w powołanym wyżej art. 401 pkt 2 k.p.c. Uznać bowiem trzeba, że Sąd Okręgowy rozpoznając apelację powódki od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 25.08.2014r. naruszył przepisy dotyczące zawiadamiania stron o terminie rozprawy wskutek czego pozbawił powódkę możliwości działania, tj. uczestniczenia w rozprawie apelacyjnej w dniu 31.12.2014r.

Przepis art. 149 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. stanowi, iż o posiedzeniach jawnych, a do takich zalicza się rozprawę, zawiadamia się strony przez wezwanie. Zgodnie z art. 133 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. jeżeli stroną jest osoba fizyczna mająca zdolność procesową, doręczenia dokonuje się jej osobiście, chyba że ustanowiła pełnomocnika procesowego lub osobę upoważnioną do odbioru pism sądowych, a wówczas doręczenia należy dokonać tym osobom.

Nie ulega wątpliwości, że pełnomocnictwo udzielone przez powódkę adwokat M. N. nie obejmowało umocowania do zastępowania powódki przed Sądem Okręgowym w Nowym Sączu, w związku z czym zawiadomienie o rozprawie apelacyjnej tego adwokata, zamiast osobiście powódki stanowiło naruszenie wskazanych wyżej przepisów art. 149 § 2 k.p.c. i 133 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. skutkujące pozbawieniem powódki możliwości działania, skoro brak wiedzy o terminie rozprawy apelacyjnej uniemożliwił jej wzięcie w niej udziału. Po przeprowadzeniu rozprawy apelacyjnej w dniu 30.12.2014r. wydany został wyrok, prawomocny z datą wydania, co oznacza że niemożność działania nie ustała przed uprawomocnieniem się wyroku.

W tym stanie rzeczy uznając, że powołana w skardze podstawa rzeczywiście istnieje Sąd Okręgowy wznowił postępowanie apelacyjne, a stwierdzając, że doszło do nieważności postępowania apelacyjnego uchylił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 30.12.2014r., sygn. akt III Ca 670/14.

Konsekwencją powyższego było rozpoznanie sprawy na nowo w granicach zakreślonych przez podstawę wznowienia.

Przepis art. 412 § 1 i 2 k.p.c. stanowi, że sąd rozpoznaje sprawę na nowo w granicach, jakie zakreśla podstawa wznowienia, a po ponownym rozpoznaniu sprawy – stosownie do okoliczności – bądź oddala skargę o wznowienie, bądź uwzględniając ją zmienia zaskarżone orzeczenie albo je uchyla i w razie potrzeby pozew odrzuca lub postępowanie umarza.

W okolicznościach niniejszej sprawy oznaczało to konieczność powtórzenia postępowania apelacyjnego, czyli rozpoznania apelacji powódki od wyroku Sądu I instancji.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu VII Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Muszynie wyrokiem z dnia 25.08.2014r., sygn. akt VII C 62/13, oddalił powództwo E. O.domagającej się zasądzenia od pozwanej Gminy K.kwoty 50.000 zł tytułem odszkodowania za szkody poniesione przez powódkę w budynku mieszkalnym stanowiącym jej własność z powodu nie przeprowadzenia remontu drogi gminnej biegnącej w pobliżu jej budynku mieszkalnego (punkt

I sentencji), kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa (punkt II sentencji) i nie obciążył powódki kosztami procesu na rzecz strony pozwanej (punkt III sentencji).

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka E. O. zamieszkuje w B. w budynku usytuowanym na działce nr (...) (dawna (...)) stanowiącej jej wyłączną własność. Budynek ten został postawiony przez powódkę w 1991r. Jest on usytuowany u podnóża wzniesienia. Do domu powódki prowadzi droga gruntowa, nieutwardzona, biegnąca od działki nr (...) (urządzonej jako droga gminna wewnętrzna), częściowo przez działkę nr (...), a częściowo przez działkę nr (...) (wyznaczoną na mapie jako droga gminna wewnętrzna), następnie w pobliżu działki powódki nr (...) po działce nr (...). Fragment drogi biegnący w pobliżu budynku powódki został urządzony przez rodzinę powódki na dawnym szlaku, biegnącym dalej za budynkiem powódki do lasu, bez stosownej dokumentacji i był przez rodzinę powódki poprawiany. Opisany szlak drogowy biegnie bezpośrednio nad działką powódki nr (...) i jest drogą stokową o szerokości 2,5 m, z jednym płytkim rowem od strony skarpy, położoną u podnóża stromego stoku. Budynek powódki jest usytuowany bardzo blisko działki nr (...), która na gruncie stanowi łąkę.

Na skutek powodzi, która miała miejsce w 2010r., doszło do uszkodzenia fragmentu drogi biegnącej w pobliżu budynku powódki, która uległa zamuleniu oraz do zalania budynku powódki.

Po powodzi powódka wykonała prace polegające na odwodnieniu budynku. Od strony zachodniej budynku, czyli od strony szlaku drogowego, powódka wykonała murek betonowy o długości 11,9 m. Od strony południowej i północnej wykonano drenaż podwójny z rur PCV z odprowadzeniem wody do 2 studzienek wzajemnie połączonych. Woda z tych studzienek odprowadzana jest na działkę powódki nr (...). Nad zabudowaniami powódki istnieje rów, częściowo zasypany, a częściowo zarośnięty trawą, przebiegający od wjazdu na działkę nr (...) do studzienki. Woda z tego rowu jest odprowadzana do studzienki, a następnie rurą PCV na grunt powódki. Bezpośrednio nad zabudowaniami powódki woda płynie po szlaku drogowym zlokalizowanym na gruncie prywatnym, a następnie spływa po działce nr (...) w kierunku strony zachodniej, po czym płynie wzdłuż wykonanego przez powódkę murku betonowego i po działce powódki na jej łąkę.

W pismach kierowanych do pozwanej Gminy K. powódka domagała się remontu wymienionej drogi.

Pozwana podejmowała kroki w celu urządzenia drogi wewnętrznej po działce nr (...). J. G. zatrudniony w Gminie na stanowisku geodety kilkakrotnie wyznaczał przebieg granicy działki nr (...), która po jej urządzeniu może uzyskać status drogi wewnętrznej. Ostatni raz prace geodezyjne były wykonywane w czerwcu 2012 r. W lipcu 2012r. powódka pojawiła się w Gminie oświadczając, że sprzeciwia się wytyczeniu działki w miejscu wskazanym przez geodetę, gdyż jej zdaniem działka ma inny przebieg, niż to wskazał geodeta na gruncie. W piśmie z dnia 11.09.2012r. powódka wyraziła zgodę na przebieg drogi wytyczony w czerwcu 2012r. przez geodetę. Mimo zgody powódki pozwana nie przystąpiła do prac związanych z urządzeniem drogi, gdyż we wrześniu 2012.r nie posiadała na to stosownych środków finansowych, ponieważ środki finansowe, którymi dysponowała w czerwcu 2012r. zostały rozdysponowane na inny cel.

W chwili obecnej w budynku mieszkalnym powódki występują liczne zawilgocenia. Przy narożniku północnym budynku widoczne są ślady dawnego zawilgocenia, występują też mchy, porosty oraz inne zabrudzenia.

Murek przy budynku jest wilgocony od strony budynku z powodu braku izolacji przeciwwodnej tego murku od strony drogi. Wewnątrz budynku, przy wejściu na piętro, na podeście schodów od strony spodniej obecne są wykwity pleśni tynkowej. Występują one także w wielu miejscach na piętrze budynku. Ślady zawilgoceń występują jedynie od północy i od wschodu. Na granicy budynku zasadniczego powódki i dobudowanego do niego wiatrołapu na ścianie budynku powstała rysa, która u góry przechodzi w pęknięcie ściany o rozwarciu ok. 5 mm. Kolejna rysa powstała przy drzwiach do komórki i przebiega poziomo od nadproża do zaniku w kierunku krawędzi muru.

Zdaniem biegłego zawilgocenia budynku powódki powstały na skutek powodzi, w czasie której została w murze wilgoć, która nadal się utrzymuje. Ponadto nad tym zawilgoceniem widać uszkodzoną rynnę, z której woda pryska na mur. Przyczyną zawilgocenia jest również brak poprawnej izolacji przeciwwodnej muru od strony fundamentu, przenikanie wody przez murek oporowy od strony drogi na skutek braku właściwej izolacji pionowej przeciwwodnej od strony

drogi, a także pochylenie drogi w stronę budynku, brak właściwego odwodnienia tej drogi oraz brak drenażu od strony zachodniej. W ocenie biegłego zawilgocenia występujące wewnątrz budynku są efektem tzw. mostku termicznego, powstałego z powodu braku właściwej izolacji termicznej ścian.

Koszt usunięcia wad oraz likwidacji zawilgoceń wewnątrz budynku biegły wyliczył na kwotę 36.575 zł.

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy dokonał na podstawie dokumentów przedłożonych do akt sprawy, opinii biegłych M. J. (1) i M. J. (2), zeznań świadków T. K., Ł. M., J. G., Z. U. oraz dowodu z przesłuchania powódki. Zdaniem Sądu świadek P. P. nie posiadał informacji istotnych dla rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo okazało się niezasadne.

Sąd Rejonowy wskazał, że do budynku mieszkalnego powódki prowadzi droga gruntowa nieutwardzona, biegnąca od działki nr (...) stanowiącej urządzoną drogę wewnętrzną, częściowo przez działkę nr (...), a częściowo przez działkę nr (...), z tym że w pobliżu zabudowań powódki szlak drożny przebiega po działce nr (...) i został w tym miejscu urządzony, a następnie naprawiany przez rodzinę powódki.

Sąd podał, że działka nr (...) jest własnością pozwanej Gminy, stanowi drogę wewnętrzną, która jednak na gruncie nie została urządzona.

Sąd Rejonowy uznał, że pozwana nie może być obciążana obowiązkiem remontu szlaku drożnego biegnącego poza stanowiącą jej własność działką nr (...). Sąd wskazał, że w świetle art. 8 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21.03.1985r. o drogach publicznych budowa, przebudowa, remont, utrzymanie, ochrona i oznakowanie dróg wewnętrznych oraz zarządzanie nimi należy do zarządcy terenu, na którym jest zlokalizowana droga, a w przypadku jego braku - do właściciela tego terenu.

Sąd Rejonowy wskazał, że pozwana Gmina jest obowiązana urządzić drogę jedynie po własnej działce nr (...), a po gruntach stanowiących własność osób prywatnych po uprzednim ich wywłaszczeniu. Zdaniem Sądu droga ta do chwili obecnej nie została urządzona z powodu braku środków finansowych na ten cel. Wprawdzie istniała możliwość urządzenia drogi w czerwcu 2012r., jednakże wobec sprzeciwu powódki co do przebiegu drogi, pozwana odstąpiła od realizacji zaplanowanej inwestycji i posiadane środki finansowe przeznaczyła na inny cel. Dlatego gdy powódka zmieniła zdanie we wrześniu 2012r. i zgodziła się na prowadzenie prac, ich wykonanie stało się niemożliwe.

Ponadto Sąd I instancji wskazał, że w świetle opinii biegłego M. J. (2) zawilgocenia budynku powódki powstały na skutek powodzi, w czasie której została w murze wilgoć, która nadal się utrzymuje. Przyczyną zawilgocenia jest nadto uszkodzona rynna, brak poprawnej izolacji przeciwwodnej muru od strony fundamentu, przenikanie wody przez murek oporowy od strony drogi na skutek braku izolacji pionowej przeciwwodnej od strony drogi, pochylenie drogi w stronę budynku, brak właściwego odwodnienia drogi oraz brak drenażu od strony zachodniej. Ponadto zawilgocenia występujące wewnątrz budynku są efektem tzw. mostku termicznego, powstałego z powodu braku właściwej izolacji termicznej ścian. Na obecny stan budynku ma również ogromny wpływ jego usytuowanie zbyt blisko granicy działki i krawędzi drogi i fakt, że poziom posadzki przyziemia w tym budynku jest obniżony o około 70 cm w stosunku do poziomu drogi. Sąd podał, że w ocenie biegłego takie usytuowanie budynku w stosunku do poziomu drogi zgodnie z prawem budowlanym powinno skutkować wykonaniem izolacji ciężkiej do wysokości 30 cm powyżej poziomu otoczenia. Wykonanie takiej izolacji, nawet przy obecnym stanie drogi, zabezpieczałoby budynek powódki od napływu wody od strony drogi. Sąd wskazał, że droga urządzona przez powódkę nie była wykonana prawidłowo, była to prymitywna droga, nie posiadająca odpowiednich spadków i zabezpieczeń, co miało wpływ na zalanie budynku powódki w trakcie powodzi.

W świetle powyższego Sąd Rejonowy oddalił powództwo uznając, że powódka nie zdołała wykazać przesłanek odpowiedzialności pozwanej za szkody w budynku mieszkalnym stanowiącym jej własność, mimo obowiązku dowodowego ciążącego na niej z mocy art. 6 k.c.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania wskazał Sąd Rejonowy przepis art. 102 k.p.c. podając, iż sytuacja materialna powódki uzasadnia nie obciążanie jej tymi kosztami.

Powyższy wyrok zaskarżyła powódka apelacją, w której zarzuciła, że Sąd I instancji pominął szereg istotnych okoliczności. Apelująca podniosła, że nie jest prawdą, aby domagała się wykonania przez pozwaną remontu drogi na terenie prywatnym. Podała, że droga powinna biec po działce nr (...), której pozwana jest właścicielem. Wskazała, że fakt, iż droga częściowo przebiega przez tereny prywatne wynika z tego, iż na działce nr (...) stał słup energetyczny, który trzeba było objeżdżać i z tej przyczyny szlak na pewnym odcinku zbaczał na teren prywatny. Apelująca podniosła, że pomimo monitów pozwana nie podjęła działań w celu przesunięcia słupa energetycznego i urządzenia drogi na działce nr (...). Wskazała, że w czasie trwania postępowania swoimi działaniami doprowadziła do usunięcia słupa, w związku z czym obecnie na działce nr (...) nie ma przeszkód do urządzenia drogi.

Apelująca zarzuciła, że pomimo iż pozwana jest właścicielem działki nr (...), która stanowi jedyny szlak do jej posesji, to jednak po powodzi nie podjęła żadnych czynności, aby szlak odwodnić w ten sposób, żeby woda nie spływała z góry, przez tenże szlak, na jej posesję i dom.

Powódka podniosła, że nie jest prawdą, by obecne zawilgocenie jej domu było skutkiem powodzi z 2010r. Podała, że wprawdzie w 2010r. dom został podmyty przez wody spływające z gór, które również zniszczyły prowizorycznie wykonaną przez mieszkańców drogę, ale po powodzi został profesjonalnie osuszony, pomalowany i wykonane zostały odwodnienia. Powódka podniosła, że nie jest prawdą, by szkody w jej budynku były skutkiem złej izolacji, przeciekającego murku, czy uszkodzonej rynny. Zdaniem powódki szkody są wynikiem nie wykonania przez pozwaną remontu i odwodnienia drogi zniszczonej w czasie powodzi w 2010r., co powoduje, że zrujnowana i nie posiadająca odwodnienia droga nie stanowi żadnej bariery dla spływającej z gór wody opadowej.

Apelująca zarzuciła, że nieprawdziwe jest ustalenie, jakoby nie wyraziła ona zgody na przebieg drogi. Twierdzenia pozwanej w tym zakresie są tylko pretekstem do nieprzystąpienia do remontu drogi. Powódka podała, że pozwana posiadała środki finansowe, które w tym samym czasie przeznaczyła na budowę innej drogi prowadzącej do domu sołtysa.

Apelująca wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, który rzetelnie ustali przyczynę zalewania jej domu.

Podnosząc powyższe apelująca domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na jej rzecz od pozwanej kwoty 36.575 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ewentualnie uchYLENIA zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

***Rozpoznając w wyniku wznowienia postępowania apelację powódki od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 25.08.2014r. Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja jest niezasadna.

Sąd Okręgowy akceptuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy i przyjmuje je za własne.

Zgłoszony w apelacji wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego na okoliczność ustalenia przyczyn powstania szkód w budynku mieszkalnym powódki nie zasługuje na uwzględnienie jako spóźniony.

Zgodnie z art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później.

Składając powyższy wniosek apelująca nie wskazuje, dlaczego wniosku takiego nie złożyła przed Sądem I instancji. W tym stanie rzeczy należało przyjąć, że powódka mogła wniosek taki zgłosić w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Brak też jest podstaw do przyjęcia, by potrzeba powołania tego dowodu wynika później. Przed Sądem Rejonowym na okoliczność ustalenia przyczyn powstania szkód w budynku powódki przeprowadzono dowody z dwóch opinii

biegłych: M. J. (1) i M. J. (2). Jeśli powódka kwestionowała opinie tychże biegłych, mogła zgłosić wniosek o powołanie kolejnego biegłego. Nie uczyniła tego, mimo iż była reprezentowana w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika. Wobec powyższego Sąd Okręgowy pominął powyższy dowód na podstawie powołanego wcześniej art. 381 k.p.c.

W ocenie Sądu Okręgowego apelacja nie zdołała zakwestionować prawidłowości zaskarżonego wyroku.

Sąd Rejonowy trafnie przyjął, że o ile powódka przyczyniła poniesionej szkody upatruje w zaniechaniu przez pozwaną Gminę wykonania remontu i odwodnienia drogi zniszczonej w trakcie powodzi w 2010r., tj. w jej dotychczasowym przebiegu, to jej roszczenie o zapłatę odszkodowania nie mogło być uwzględnione.

Niespornym jest, że na wysokości zabudowanej nieruchomości powódki stanowiącej działkę nr (...), istniejąca w terenie, urządzona przez powódkę gruntowa droga, zlokalizowana jest na działce nr (...) stanowiącej własność osób prywatnych.

Jeśliby więc powódka twierdziła, że źródłem jej roszczenia odszkodowawczego jest niewykonanie przez pozwaną remontu i odwodnienia drogi w granicach działki nr (...), to zasadnie uznał Sąd Rejonowy, że z uwagi na stan prawny wymienionej działki wykonanie remontu i odwodnienia nie należałoby do obowiązków pozwanej Gminy, a co za tym idzie brak byłoby podstaw do domagania się odszkodowania. Drogi niezaliczone do żadnej z kategorii dróg publicznych, np. drogi dojazdowe do gruntów rolnych i leśnych, czy też drogi w osiedlach mieszkaniowych są - zgodnie z art. 8 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21.03.1985r. o drogach publicznych (tekst jedn. – Dz. U. 2013r. 260 ze zm.) – drogami wewnętrznymi, a ich budowa, przebudowa, remont, utrzymanie, ochrona i oznakowanie oraz zarządzanie nimi należy do zarządcy terenu, na którym jest zlokalizowana droga, a w przypadku jego braku - do właściciela tego terenu. W świetle powyższego w stosunku do drogi usytuowanej na gruncie stanowiącej własność osób fizycznych, nie zaliczonej do żadnej z kategorii dróg publicznych, organy gminy nie mają kompetencji do orzekania w drodze decyzji o urządzeniu drogi czy też jej odtworzeniu w miejscu, w którym ona wcześniej przebiegała. Wszelkie uprawnienia w tym zakresie przysługują właścicielom nieruchomości, którzy ewentualnie zechcą przeznaczyć swoją nieruchomość pod budowę drogi wewnętrznej i przedsięwzięcie to sfinansują.

O ile natomiast powódka utrzymuje, że przyczyną szkody jest nie urządzenie przez pozwaną drogi w granicach stanowiącej jej własność działki nr (...), należy rozważyć w pierwszej kolejności ewentualne podstawy odpowiedzialności pozwanej Gminy, a mianowicie, czy w grę miałyby wchodzić odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym (art. 415 k.c.), czy też odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy ponoszona przez wykonującą tę władzę z mocy prawa jednostkę samorządu terytorialnego (art. 417 § 1 k.c.).

W ocenie Sądu Okręgowego mogłaby być ewentualnie rozważana odpowiedzialność przewidziana w art. 415 k.c., bowiem ewentualny obowiązek budowy drogi przez gminę nie może być zakwalifikowany do sfery wykonywania władzy publicznej.

W świetle art. 415 k.c. do przesłanek objętej tym przepisem odpowiedzialności deliktowej należą: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie oraz szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Zdarzeniem sprawczym, w rozumieniu art. 415 k.c., jest zarówno działanie, jak i zaniechanie. Pierwsze polega na zachowaniu się aktywnym, drugie na zachowaniu biernym. To ostatnie może być uznane za „czyn” wówczas, gdy wiąże się z ciążącym na sprawcy obowiązkiem czynnego działania i niewykonania tego obowiązku. Nie powinno budzić wątpliwości, że pojęcie „czyn” może być zastosowane zarówno w odniesieniu do osoby fizycznej, jak i prawnej. Co do tej ostatniej – za jej czyn własny uważa się czyn organu osoby prawnej (art. 416 k.c.).

Mając powyższe na uwadze należało zatem w sprawie ustalić, czy na pozwanej Gminie spoczywał obowiązek prawny urządzenia drogi na działce nr (...), a w konsekwencji czy można zarzucić jej zawinione zaniechanie pozostające w związku z przyczynowym z odniesioną przez powódkę szkodą.

Podkreślić trzeba, że działka nr (...) stanowiąca własność pozwanej Gminy ma powierzchnię 0,16 ha i w ewidencji gruntów oznaczona jest jako droga, co wynika ze znajdujących się w aktach sprawy mapy i wypisu uproszczonego z rejestru gruntów (k. 27 i 28). Jak ustalono w sprawie, działka nr (...) nie stanowi drogi publicznej w rozumieniu art. 1 powołanej wyżej ustawy z dnia 21.03.1985r., lecz jest zaliczona do kategorii dróg wewnętrznych, o których mowa w art. 8 ust. 1 tejże ustawy.

W terenie jest to droga gruntowa, nieutwardzona, która przebiega od drogi wewnętrznej nr (...) pomiędzy działką nr (...) własności A. A. i T. A. oraz działką nr (...) własności S. P. i A. P. i kończy się na granicy tychże działek. Na dalszym odcinku, m.in. wzdłuż granicy z należącą do powódki działką nr (...), działka nr (...) nie była i nie jest zagospodarowana – aktualnie stanowi łąkę. Wzdłuż granicy z działką nr (...) droga faktycznie przebiegała po działce nr (...) stanowiącej własność D. S. i urządzona tam została przez powódkę.

Zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 8.03.1990r. o samorządzie gminnym (tekst jedn. – DZ. U. 2013.594 ze zm.) zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty w zakresie gminnych dróg, ulic, mostów, placów oraz organizacji ruchu drogowego należy do zadań własnych gminy.

W świetle powyższego przepisu gmina obowiązana jest nie tylko do utrzymania istniejących dróg publicznych w dobrym stanie technicznym, ale też do budowy i wyznaczania nowych tras komunikacyjnych.

Gmina realizując swe ustawowe obowiązki dotyczące budowy dróg gminnych podejmuje najpierw uchwały przeznaczające określone tereny na ich budowę w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego, a następnie pozyskuje tereny te dla takiego zamierzenia i podejmuje działania dla ich budowy. Również będąc właścicielem działki przeznaczonej pod drogę wewnętrzną gmina – jako zobowiązana do stworzenia sprawnego układu komunikacyjnego na swoim terenie – powinna podjąć działania w celu urządzenia na niej drogi.

Jednakże z faktu, że zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty w zakresie budowy dróg należy do obowiązkowych zadań własnych gminy nie może wynikać obowiązek budowy drogi w terminie i miejscu wskazanym przez zainteresowanego budową drogi mieszkańca gminy. Przepis art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy o samorządzie gminnym to tzw. norma zadaniowa, wskazująca zakres zaspokajania przez gminę zbiorowych potrzeb wspólnoty. Nie stanowi on źródła zobowiązania w stosunkach cywilnoprawnych wobec osób trzecich, lecz wyznacza jedynie zakres zadań realizowanych na rzecz społeczności lokalnej. Gmina samodzielnie decyduje o zaspokajaniu zbiorowych potrzeb wspólnoty, w tym o konieczności budowy określonych dróg. Innymi słowy, nałożenie przez powołany przepis na gminę obowiązku budowy drogi nie prowadzi do powstania po stronie mieszkańca gminy uprawnienia, na podstawie którego przysługiwałoby mu żądanie o budowę przez gminę drogi (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21.03.2003r., II CKN 1261/00, z dnia 29.06.2005r., III CK 655/04, wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 9.04.2014r., I OSK 771/14, z dnia 10.08.2012r., I OSK 1096/11, wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Kielcach z dnia 24.10.2013r., I SA/Ke 424/13, wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z dnia 10.12.2009r., III SA/Gd 413/09).

Odnosząc powyższe do okoliczności niniejszej sprawy należało uznać, że powódce nie przysługiwało w stosunku do pozwanej Gminy cywilnoprawne uprawnienie do żądania wybudowania drogi na działce nr (...).

Skoro zaś powódka nie posiadała takiego roszczenia, to w konsekwencji nie może w niniejszym procesie domagać się odszkodowania za zaniechanie przez Gminę wykonania przedmiotowej drogi.

Na marginesie zauważyć trzeba, że z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych wynika, iż pozwana Gmina podejmowała czynności w celu urządzenia drogi na działce nr (...), a mianowicie zleciła geodecie wytyczenie granic działki nr (...). Na wytyczony przebieg drogi powódka jednak nie wyraziła zgody, co wstrzymało podjęcie dalszych działań w celu urządzenia drogi. Gdy zaś powódka sprzeciw co do wytyczenia drogi wycofała, okazało się, że pozwana przeznaczyła środki na inne cele inwestycyjne. Apelująca nie może jednak skutecznie kwestionować przeznaczenia przez pozwaną środków niezgodnie z jej oczekiwaniami, gdyż nie posiada uprawnień do korygowania budżetu

Gminy w kierunku spowodowania, by środki te zostały przeznaczone na wykonanie drogi na działce nr (...). Sposób realizacji zadań własnych gminy, w tym ich finansowania, został pozostawiony samodzielnym dyspozycjom jednostek samorządu terytorialnego.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że nawet gdyby przyjąć, że powódka mogłaby domagać się wykonania przez pozwaną drogi na działce nr (...), to nie wykazała, że zaniechanie Gminy było zawinione. Mianowicie nie udowodniła, by pozwana posiadała możliwość wybudowania żądanej drogi. Jak wynika z opinii biegłego M. J. (2) nie ma możliwości wykonania drogi wyłącznie w granicach działki nr (...) zważywszy na fakt, iż droga powinna mieć co najmniej 2,5 metra szerokości i przebiegać w odległości minimum 6 metrów od budynku mieszkalnego powódki. W ocenie biegłego koniecznym byłoby podjęcie procedury wywłaszczeniowej w celu pozyskania dalszego gruntu pod drogę. W tych okolicznościach zawarte w apelacji twierdzenia, że jedyną przeszkodą do urządzenia drogi stanowił posadowiony na tej działce słup energetyczny, do którego usunięcia doprowadziła powódka w toku procesu, nie mogą odnieść skutku.

Ponadto jak wskazano wcześniej, zgodnie z art. 415 k.c. przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej jest nie tylko zawinione zaniechanie i wystąpienie szkody, ale także istnienie związku przyczynowego pomiędzy owym zaniechaniem a powstaniem szkody.

Należy podzielić pogląd Sądu I instancji, iż powódka nie wykazała, by powstałe w jej budynku szkody pozostawały w związku przyczynowym z nie urządzeniem przez pozwaną drogi na działce nr (...).

Jak wynika z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych w wyniku powodzi mającej miejsce w 2010r. zalany został budynek mieszkalny powódki położony na działce nr (...), jak również zniszczeniu uległ szlak drożny prowadzący do tejże działki powódki, a przebiegający po działce nr (...). Powódka osuszyła budynek, pomalowała go, a ponadto wykonała odwodnienie budynku i działki nr (...). Mimo tego w budynku pojawiły się liczne zawilgocenia oraz pęknięcia ścian budynku.

W niniejszej sprawie na powódce – zgodnie z regułą dowodową wynikającą z art. 6 k.c. – spoczywał zatem obowiązek wykazania podnoszonych przez nią twierdzeń odnośnie tego, że szkody w jej budynku mieszkalnym nie są skutkiem powodzi z 2010r., lecz powstały po powodzi w wyniku zalewania budynku przez spływające z góry wody opadowe, które to wody nie wyrządziłyby przedmiotowych szkód gdyby pozwana urządziła drogę na działce nr (...), z odpowiednim odwodnieniem, stanowiącą tamę dla spływających z góry wód opadowych.

Dla wykazania powyższych twierdzeń przed Sądem Rejonowym przeprowadzono dowód z opinii biegłego M. J. (1) i biegłego M. J. (2).

Z opinii biegłego M. J. (1) wynika, że powstałe w budynku spękania i zawilgocenia ścian są skutkiem zalania budynku w 2010r. (k. 71 – 92).

Z kolei biegły M. J. (2) w swojej pisemnej opinii wskazał kilkanaście możliwych przyczyn zawilgocenia i uszkodzeń budynku. Wśród tych przyczyn biegły wymienił także permanentny spływ wody ze zniszczonej drogi gruntowej w kierunku budynku mieszkalnego, ale nie zdołał oddzielić tej przyczyny zalewania działki powódki od innych (źle wykonana izolacja pozioma i pionowa w budynku, mostki termiczne, brak poprawnej obróbki blacharskiej ściany budynku, uszkodzona rynna, źle wykonany murek oporowy, źle wykonane fundamenty przybudówki, rozluźnienie gruntu pod ławami od czasu powodzi, pozostałość wilgoci w ścianach od czasu powodzi, wysoki poziom wody gruntowej). Ostatecznie biegły uznał, że bez dokonania odpowiednich odkrywek, badań konstrukcji budynku, badań podłoża gruntowego oraz poziomu wód gruntowych nie jest możliwa jednoznaczna odpowiedź w kwestii przyczyn zawilgocenia i uszkodzeń budynku (k. 126 – 151). Natomiast w ustnej opinii uzupełniającej biegły wskazał, iż w sytuacji, gdy posadzka w przyziemiu budynku znajduje się około 70 cm poniżej poziomu drogi, budynek powinien posiadać tzw. izolację ciężką. Biegły podał, iż gdyby taka izolacja została wykonana – w jego przekonaniu – nawet przy obecnym stanie drogi budynek powódki byłby zabezpieczony od napływu wody od strony drogi urządzonej przez powódkę.

W świetle powyższego uznać należało, że treść obu opinii nie pozwala na przyjęcie, że powódka udowodniła swoje twierdzenia co do przyczyny powstania ujawnionej w jej budynku szkody. Tym samym nie wykazała powódka związku przyczynowego pomiędzy powstałą szkodą a zaniechaniem pozwanej polegającym na nie urządzeniu drogi na działce nr (...).

Z przytoczonych względów uznać należało, że apelacja powódki jest niezasadna i w wyniku wznowionego postępowania apelacyjnego podlegała oddaleniu w oparciu o przepis art. 412 § 2 k.p.c. w zw. z art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. mając na uwadze trudną sytuację materialną skarżącej, która korzystała ze zwolnienia od kosztów sądowych, fakt istotnego pogorszenia tej sytuacji w wyniku odniesionych szkód w budynku oraz jej subiektywne przekonanie o zasadności skargi o wznowienie postępowania i apelacji.